



Melancholia, literatura irańska i urzędnicy po pracy

2013-10-24

Czy architektura może generować melancholię? Oczywiście. Zwłaszcza, gdy temat ten pojawia się w rozmowie pomiędzy Filipem Springerem a Markiem Bieńczykiem. Wtorkowe (22 października) spotkanie poświęcone przestrzeni, obok wykładu o literaturze irańskiej czy opowieści urzędników po pracy, to kolejne ciekawe wydarzenia Festiwalu Conrada.

Wymiana zdań między Markiem Bieńczykiem, eseistą i pisarzem, tropicielem melancholii a Filipem Springerem, archeologiem i fotografem, który poświęcił kilka książek polskiej architekturze nowoczesnej, musiała być magnetyzująca. Dlatego wieczorem w Pałacu pod Baranami pojawiły się tłumy.

Podczas drugiego dnia Festiwalu o swoich doświadczeniach opowiadał także Mostafa Zamaninija – pisarz, który gości w Krakowie na zaproszenie władz miasta w ramach programu ICORN pomagającego pisarzom-uchodźcom. Jest wybitnym znawcą kultury irańskiej, pisarzem i wydawcą, prześladowanym w swoim kraju. Ciekawym spotkaniem była także popołudniowa rozmowa, jaką Grzegorz Wysocki prowadził z Wojciechem Kłosowskim i Pawłem Potorocznym. Dyskusja odbywała się pod hasłem *Urzędnik po pracy* i była aluzją do tego, że zaproszeni autorzy na co dzień zajmują się urzędowaniem, a ściślej zarządzaniem kulturą.

We wtorek (22 października) otwarto także wystawę *Spiskowcy wyobraźni*, na której można zobaczyć prace do książek Agnieszki Taborskiej autorstwa Seleny Kimball, Andrzeja Klimowskiego oraz Mieczysława Wasilewskiego. Podczas Festiwalu Conrada, jak co roku, organizowane jest również pasmo filmowe. Tym razem obok cyklu z filmami braci Quay ważnym tematem jest kino irańskie.

Wczoraj (23 października, środa) kwadrans przed godz. 15:00 rozpoczęło się spotkanie z Sylwią Chutnik, Kają Malanowską i Zośką Papużanką, które poprowadził Przemysław Czapliński, a o godz. 16:00 w rozmowie o Kawafisie głos zabrali Marcin Baran, Michał Bzinkowski, Ireneusz Kania. Od godz. 19:00 w dyskusji o tym, jak uprawiać humanistykę dziś, uczestniczyli prof. Michał Paweł Markowski, Agata Bielik-Robson, Krzysztof Kłosiński i Lech Witkowski. Na zakończenie trzeciego dnia festiwalu: od godz. 21:00 – *Nocne czytanie* w Cafe Szafe, a od godz. 21:30 w Kinie Pod Baranami – drugi wieczór z filmami braci Quay.

Wczoraj (23 października) w ramach Festiwalu Conrada, na fasadzie dawnego Składu Solnegoprzy ul. Na Zjeździe 8, odsłonięto najnowszy i największy mural literacki w Krakowie. Mural składa się z cytatów z wierszy polskich i islandzkich poetów: Ewy Lipskiej, Adama Zagajewskiego, Agnieszki Wolny-Hamkało, Sjóna, Óskara Árne Óskarssona, Kristín Svavý Tómasdóttir oraz Ingunn Snædal.

Praca powstała w ramach projektu ORT: Wiersze z Polski / Wiersze z Islandii, realizowanego przez Instytut Książki. Projekt jest finansowany z funduszy EOG pochodzących z Islandii, Lichtensteinu i Norwegii oraz środków krajowych. Autorką projektu jest Paulina Lichwicka. Organizatorzy to: Instytut Książki, Fundacja Sztuki Nowej ZNACZY SIĘ, Fundacja Miasto Literatury, Krakowskie Biuro Festiwalowe.

Przypominamy: tegoroczny Festiwal Conrada potrwa tydzień (do niedzieli, 27 października).



**Magiczny
Kraków**

Hasło przewodnie wydarzenia brzmi: *Medium doskonałe*. Pełny program festiwalu:
www.conradfestival.pl.